

**Dorota Połowniak-Wawrzonek, *Związki frazeologiczne i skrzydlate słowa powstałe pod wpływem języka polityki oraz ich modyfikacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce 2020, ss. 274**

Dorota Połowniak-Wawrzonek jest autorką kilku monografii. Najbardziej znany obszar jej twórczości naukowej to frazeologia, a tu przede wszystkim opis frazeologizmów wchodzących do języka pod wpływem mass mediów z różnych dziedzin życia, m.in. języka obrazującego dyskurs polityczny i kulturowy. Recenzowana tu pozycja *Związki frazeologiczne i skrzydlate słowa powstałe pod wpływem języka polityki oraz ich modyfikacje* nawiązuje w dużym stopniu metodologicznie i tematycznie przede wszystkim do wydanej przed dekadą książki *Wpływ języka mediów na współczesną frazeologię polską* [Połowniak-Wawrzonek 2010]. We wspomnianej pracy trzeci rozdział zatytułowano *Wpływ współczesnej polityki na frazeologię*. Część ta liczy sobie 95 stron.

Jeśli chodzi o metodologię, to Dorota Połowniak-Wawrzonek ukazuje zawsze duży zbiór cytatów przede wszystkim z gazet i Internetu i dokonuje opisu, który śmiało można nazwać komentarzem frazeograficznym<sup>1</sup>.

Recenzowana książka rozpoczyna się krótkim wstępem, w którym Autorka wyjaśnia, że przedmiotem opisu są stałe związki frazeologiczne i skrzydlate słowa pochodzące z języka polityki oraz modyfikacje tych połączeń we współczesnej polszczyźnie. Wspomina również o tym, co jest szczegółowym przedmiotem badania. Autorka obserwuje język współczesnych mediów poprzez obserwację języka przeciętnego użytkownika polszczyzny. Kim jest ów „przeciętny Kowalski”, nie tłumaczy lub może ostrożnie – zbyt ogólnie o tym pisze.

---

1 Temu mikrokatunkowi dał nazwę redaktor naukowy książki Stanisława Bąby pt. *Komentarze frazeograficzne*, zbierającej rozproszone artykuły poznańskiego badacza z lat 1979–2010 [Bąba 2012].

W książce naukowej grupa badawcza powinna być, moim zdaniem, określona najdokładniej jak tylko można.

Już na samym wstępie pisze autorka, że „**obiektywnie** [wyróż. – P.F.] można stwierdzić, że oddziaływanie polityki na polszczyznę jest dzisiaj szczególnie wyraźne i silne” (s. 8). Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem, zwłaszcza jeśli chodzi o użycie pojęcia *obiektywizmu* dziś, w czasach tak wielu paradygmatów badawczych i różnorodności teorii wywodzących się z nauk o człowieku i jego myśleniu oraz funkcjonowania w rzeczywistości. Natomiast *wyraźne i silne* oddziaływanie nie jest poparte żadnymi badaniami statystycznymi ani porównawczymi, więc raczej należy zrzucić ten nieudatny *passus* na karb przyjętego przez autorkę języka narracji. Jak mówi, nie może to dziwić, i choć sam jestem zdania, że mass media mają ogromny wpływ na to, w jaki sposób mówią współcześni Polacy, to chyba stwierdzenie, iż język polityki tak mocno oddziałuje na język współczesnego Polaka, jest tezą przesadzoną. Nie można zapominać o tym również, że nie jest to język polityki, ale język opisujący realia polityczne, a w dyskursie tym biorą udział zarówno politycy, jak i komentatorzy sceny politycznej, dziennikarze i niezwiązani z tymi wyspecjalizowanymi grupami socjalnymi użytkownicy języka.

Ad rem. Już we *Wstępie* występuje mały zgrzyt terminologiczny. Autorka pisze, że „[w] wypowiedziach Polaków pojawiają się modyfikacje semantyczne i/lub formalne stałych połączeń słownych ustabilizowanych dzięki wpływowi języka polityki. Są to zazwyczaj modyfikacje wymieniające, na drugim miejscu są modyfikacje rozwijające. Innowacje te kojarzone są przez użytkowników języka z ich połączeniami o postaci kanonicznej, co jest sygnałem utrwalenia pierwowzorów. Innowacje wzmacniają inwariant” (s. 9)<sup>2</sup>. Dalej autorka pisze jednak, że odróżnia terminy *frazeologizm* i *skrzydlate słowo*<sup>3</sup>.

Książka składa się z sześciu głównych rozdziałów, ze wspomnianego już wstępu i zakończenia wraz z obudową, której najważniejszymi elementami są bibliografia oraz indeks analizowanych w książce frazeologizmów. Jednak

2 Choć w przypisie 6 Dorota Połowniak-Wawrzyniak pisze, że terminów *modyfikacja* i *innowacja* używa zamiennie, to jednak nie tłumaczy, z jakich powodów korzysta z tej synonimizacji. Dla badaczy frazeologii polskiej modyfikacje mają swoje źródło przede wszystkim w rozważaniach zebranych przez Grażynę Majkowską [1988; zob. też: Majkowska 1987], którego zresztą autorka nie podaje ani tu, ani w poprzedniej książce sprzed dekady. Termin *innowacja frazeologiczna* jednoznacznie kojarzony jest z pracami Stanisława Bąby. Myślę, że w tym miejscu nie trzeba podawać bibliografii. Może wystarczy jedynie podanie trzech pierwszych książek wspomnianego badacza: Bąba 1978, 1986, 1989. Mimo wszystko to różne podejścia paradygmatyczne. Nie przeczę, że synonimizacja tych dwóch terminów kusi intelektualnie, ale trzeba do tego podejść z większą rozwagą metodologiczną.

3 Od tego miejsca będę używał terminu *eponim* za Wojciechem Chlebą [2005: 161–163].

jak na monografię, wydaje się, że liczba 71 frazeologizmów nie powala na łopatki, poza tym sporo frazeologizmów i eponimów to jednostki leksykalne już dobrze znane, np. *gruba kreska* (WSJPPWN<sup>4</sup>), *falandyzacja prawa*<sup>5</sup>, *nie lękajcie się*<sup>6</sup>, *moherowe berety, nie potwierdzam nie zaprzeczam* (WSF-PF), *okrągły stół* (WSJPPWN), *opium dla ludu* (SS M273<sup>7</sup>), *pies łańcuchowy imperializmu* (SS L252), *plusy dodatnie plusy ujemne* (SSM<sup>8</sup>), *Polak potrafi* (SS An2259), *polskie piekło* (WSF-PF<sup>9</sup>) czy nawet *(ktoś) puścił kogoś albo coś w skarpetkach* (WSJPPWN), czy też *zapluty karzeł reakcji* (SS An1918) i *zimna wojna* (WSJPPWN). Książka nastawiona jest więc na opis modyfikacji wybranych przykładów (brak kryterium doboru) i ukazanie ich modyfikacji w aktualizacjach tekstowych [zob. np. Bąba 2009].

W rozdziale pierwszym Połowniak-Wawrzonek opisuje krótko, na szczęście, rozumienie pojęcia *frazeologizmu* i przypomina podstawowe teorie frazeologiczne. Jest to z pewnością fragment potrzebny edukacyjnie dla czytelnika niezorientowanego we frazeologii, lecz książka kierowana jest raczej do badaczy frazeologii, nie zaś do nieokreślonego, ogólnego odbiorcy.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Efemerydy pojawiające się w polszczyźnie w pewnym momencie związane z faktami istotnymi dla Polski, Europy i świata i odnoszone do jednego historycznego denotatu* autorka wzięła na warsztat na początku chyba tylko dla przypomnienia takie frazeologizmy, jak *żelazny Józef, pies łańcuchowy imperializmu czy zapluty karzeł reakcji*. Myślę, że to nic nowego pod słońcem, można dopisać ciekawy fragment użycia współczesnego niektórych eponimów. Dotyczy to np. wyrażenia *żandarm świata*. Autorka przypomina, że carską Rosję po kongresie wiedeńskim, który odbył się w 1815 roku, nazywano *żandarmem Europy*, natomiast dopiero po

4 Przykłady w tym słowniku często zawierają wariantywność: „*publ. Gruba linia, gruba kreska, polityka grubej kreski* ‘formuła podkreślająca odcięcie się od przeszłości, zerwanie z nią, rozpoczynanie od nowa’”.

5 W WSJPPWN zapisany jako termin: „*falandyzacja* L. Falandysz, prawnik pol. Δ *publ. Falandyzacja prawa* «interpretowanie faktów prawnych, decyzji organów władzy na ich korzyść przez uciekanie się do wybiegów i kruczków prawnych»”.

6 Przykłady całostek utrwalonych w języku podają tłumacze *Gramatyki kognitywnej* Johna R. Taylora [2007: 647] obok *Litwo, ojczyzno moja!*, *Słowacki wielkim poetą był, być albo nie być* (WSF-PF), *wlaził kotek na płotek, nie chce mi się z tobą gadać* (idiomatyzację tego zwrotu opisywałem w: Fliciński 2008), *pytania są tendencyjne* (frazja z filmu *Rejs* Marka Piwowskiego).

7 Eponim ten w wersji pełnej *Religia to opium dla ludu* notują Markiewicz, Romanowski [SS, M 273].

8 Miejski.pl, <https://tiny.pl/9mb7z> [dostęp: 10 sierpnia 2021].

9 Z wariacją *polskie piekło/piekielko*.

drugiej wojnie światowej mianem *żandarma* właśnie *świata* bądź *światowego* określano Stany Zjednoczone.

W rozdziale tym znajduje się kilka ukutych współcześnie wyrażen. Do zbioru omowni dodaje *rzeźnika z Bagdadu*, czyli Saddama Husajna oraz polskiego *pięknego Mariana*, czyli Mariana Krzaklewskiego. Tu też autorka dokumentuje wyrażenie *szafa Lesiaka* oraz połączenie *lub czasopisma*, które stało się synonimem świadomego, z premedytacją podjętego działania zmierzającego ku uzyskaniu jakiejś korzyści przy okazji, z myślą o ukryciu tej korzyści. Podaję tu definicję roboczą wyrażenia, która nie pochodzi z książki. Na dwóch stronach otrzymujemy rozległy cytat i dość spory fragment przekonujący, że to upowszechniające się wyrażenie – zgodnie ze słowami autorki – ma negatywne konotacje. Z punktu widzenia odbiorcy to jednak trochę za mało, by przekonać o wysnutym wniosku na przyszłość.

Rozdział trzeci dotyczy połączeń słownych utrwalonych w PRL-u. Badaczkę zajmuje znane hasło *3 razy Tak (3 x TAK)*. Przytacza modyfikacje tego historycznego „sloganu” we współczesnej polszczyźnie. Podobnie postępuje ze zwrotem *Polak potrafi*. Na podstawie połączeń, które odnalazła w gazetach współczesnych, wysnuwa ciekawe wnioski. Dociera do takich innowacji, jak *Szwedzi potrafią a Niemcy nie*. Autorka pokazuje, że frazeologizm *Polak potrafi*, poza samą wymiennością i rozwinięciem, może być interpretowany nieosobowo przez wprowadzenie nieosobowych jednostek leksykalnych, np. wymieniających komponent *Polak* na *plaster*. Tu najlepiej przejawia się umiejętność do ekscerpcji przez autorkę różnorodnych źródeł, podstawą bowiem książki są nie tylko gazety, jak już wspomniałem, ale i przykłady internetowe.

W rozdziale czwartym znajdziemy takie związki frazeologiczne, które najpierw takiego statusu w języku nie miały, np. *żelazna dama*, czyli określenie Margaret Thatcher, które dopiero po wielu latach zaczyna zmieniać swoje odniesienie, swój desygnat, np. jest określeniem Hanny Gronkiewicz-Waltz. Połowniak-Wawrzonek interpretuje również znaną *grubą kreskę*, *grubą linię*. W tym fragmencie nie należy poszukiwać rewelacji i przeczytać tu można znane informacje. Autorka, za innymi badaczami, podaje, że jest to myśl stworzona przez Tadeusza Mazowieckiego, który w swoim exposé powiedział o idei odciążenia się od PRL-owskiej przeszłości *grubą linią*. Na podstawie tego wyrażenia powstaje wiele modyfikacji, np. *gruba kreska Kaczyńskiego*, by nawiązać do bliskiej dziś rzeczywistości.

Strukturę tworzenia opisu najlepiej oddaje wyrażenie *okrągły stół*. Najpierw autorka odnotowuje fakt historyczny jako źródło, a potem pokazuje jego modyfikacje i ewentualne zmiany semantyczne lub konotacyjno-semantyczne.

A zatem po ukazaniu pierwotnego kontekstu i desygnatu ujawnia zmiany desygnatu, a później daje przykłady modyfikacji. Taka budowa narracji jest przejrzysta i „edukacyjna”. Myślę, że z tego powodu jest to dobra książka dla adeptów frazeologii, może być również polecana studentom, którzy mierzą się z napisaniem pracy dyplomowej na temat frazeologii. Jest to wręcz wzorzec.

Już pod koniec tego rozdziału (czwartego) autorka zaczyna opisywać indywidualizmy, lecz dopiero rozdział piąty jest im szczególnie poświęcony. Tu warto nadmienić, że podczas omawiania frazeologizmu *wojna na górze*, skądinąd w znanym wałęsaliku, wprowadza interpretację kognitywną dobrze ugruntowanej interpretacji zaproponowanej przez George’a Lakoffa i Marka Johnsona w pracy *Metafory w naszym życiu* [Lakoff, Johnson 1988].

Jak pisałem, połączenia spopularyzowane przez konkretne osoby zawiera rozdział piąty. Zaczyna się on Gomulkowskiem *wicie rozumiecie* przez Gierkowskie: – *Pomożecie?* – *Pomożemy*, przez dużą grupę indywidualizmów Lecha Wałęsy aż po teksty, których źródłem są wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego, Grzegorza Schetyny czy też Andrzeja Leppera. Znalazła się także z niewiadomych przyczyn *Myszka Agresorka*, czyli odniesienie do jednej osoby, a mianowicie do posłanki Kamili Gasiuk-Pihowicz.

Rozdział szósty pracy przede wszystkim odnosi się do najbardziej współczesnych związków wyrazowych, które wchodzą do języka polskiego, poczynając od *dobrej zmiany* i kończąc na *500 plus* [por. Kłosińska, Rusinek 2020]. Jest tutaj także odniesienie do wcześniej bardzo rozpoznawanego przykładu *choroby filipińskiej* Aleksandra Kwaśniewskiego.

W podsumowaniu całości trzeba stwierdzić, że książka ta jest raczej zbiorem kilku rozbudowanych artykułów naukowych, nie zaś monografią *sensu stricto*. To zbudowana w formie bardziej opisowej niż teoretyczno-opisowej praca, która pokazuje – i to chyba jest jej największą wartością – że można używać terminów *modyfikacja* i *innowacja* zamiennie jako synonimy, bez szkody dla odbiorcy. Można również pokazać, że frazeologizm rodzący się w realiach np. pejoratywnych jest w stanie się melioryzować w tekstach bądź też odwrotnie albo występować w obydwóch kontekstach. Terminologiczne odróżnienie w pierwszej części książki frazeologizmu od eponimu nie sprawdza się i nie przynosi żadnych korzyści. Eponim może pozostać jedynie skrzydlatym słowem, lecz dobrane przykłady wskazują raczej na to, że dochodzi często do idiomatyzacji takiej jednostki. Gdy otworzy się jednak SS, to widać jak na dłoni, że droga do frazeologizacji jest cokolwiek kręta. Czy należy mieć zastrzeżenia do tego rodzaju prowadzenia narracji? Nie byłbym skłonny do tak kategoriycznych i negatywnych ocen. Jest to książka bardzo czytelna, niezwykle pomocna leksykografom, którzy w przyszłości będą opisywać eponimy. Wiele

z opisanych tu jednostek leksykalnych znajduje się już w słownikach frazeologicznych bądź też w zbiorach skrzydlatych słów, jednak zastosowana metodologia ukazuje rozbudowaną wariantywność i potwierdza tezy m.in. Walerego Mokijenki [1980: 13, 39] i Wojciecha Chlebdy [2005: 253–263], którzy byli skłonni twierdzić, że frazeologizm bądź też wyrażenie, zwrot lub fraza wchodzące do języka otrzymują sporą wariantywność i później dopiero utrwała się jakaś forma kanoniczna (bądź – mówiąc w innej nomenklaturze – inwariant). W zakończeniu Połowniak-Wawrzonek pisze: „tak analizowane przeze mnie w tej monografii połączenia słowne wywodzą się z języka polityki i funkcjonują w komunikatach współczesnej polszczyzny w postaci frazeologizmów w określonym znaczeniu naddanym oraz skrzydlatych słów. Częstość występowania tego typu jednostek jest duża, co sprzyja ich utrwaleniu. Istnieją one we współczesnej polszczyźnie nie tylko w postaci kanonicznej – podlegają także różnorodnym procesom modyfikacyjnym, derywacyjnym, co jeszcze wzmacnia inwariant” (s. 241). To chyba najważniejsze zdanie tej książki: po pierwsze autorka utożsamia inwariant z postacią kanoniczną, a po drugie nie ucieka właśnie od terminu *postać kanoniczna*, choć coraz rzadziej zaczyna się go używać w pracach frazeologicznych. Mówiąc właśnie raczej o inwariancie, Połowniak-Wawrzonek świadomie stosuje tutaj synonimizację tych dwóch terminów.

Trzeba też powiedzieć, że dużą grupę tekstów porównawczych stanowią teksty ze stron internetowych, co prawdopodobnie według autorki jest ukazaniem tego, jak posługują się frazeologizmami oraz wariantami tworzonymi przez siebie przeciętni użytkownicy języka, w jaki sposób dostosowują wariant czy też postać kanoniczną do kontekstu. Nie bez przyczyny należy tu przypomnieć o pracach Stanisława Bąby mówiących o aktualizacjach frazeologizmów w tekstach. Książka ta przypomina w swojej strukturze drugą część pracy poznańskiego frazeologa z 1989 roku *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny* [Bąba 1989].

Polecam książkę Doroty Połowniak-Wawrzonek z dużym przekonaniem o jej wartości zarówno badawczej, jak i edukacyjnej. Jest to dobry przykład pracy opisującej funkcjonowanie frazeologizmów we współczesnych językach nowożytnych na przykładzie polszczyzny. Myślę, że to dobra książka także dla nauczycieli akademickich innych filologii niż polska. Na osobne uznanie zasługuje wkład pracy autorki w ekscerpcję materiału, który posłużył do napisania tej monografii, choć – jak wspominałem na początku – 71 jednostek wyznaczonych do opisu to trochę mało, by czuć intelektualne nasycenie po lekturze.

**Bibliografia**

*Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)*

SS – Markiewicz Henryk, Romanowski Andrzej (2007), *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków.

WSF-PF – Fliciński Piotr (2012), *Wielki słownik frazeologiczny*, Poznań.

WSJPPWN – *Wielki słownik języka polskiego PWN* (2018), wersja elektroniczna.

*Literatura*

Bąba Stanisław (1978), *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności językowej w zakresie frazeologii*, Poznań.

Bąba Stanisław (1986), *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*, Poznań.

Bąba Stanisław (1989), *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań.

Bąba Stanisław (2009), *Problemy aktualizacji frazeologizmów*, w: tenże, *Frazeologia polska. Studia i szkice*, red. Piotr Fliciński, Krzysztof Skibski, Poznań, s. 395–400.

Bąba Stanisław (2012), *Komentarze frazeograficzne*, Poznań.

Chlebda Wojciech (2005), *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.

Fliciński Piotr (2008), *Co po „Psach” zostało? Refleksje frazeografa o niefilmowej przestrzeni współczesnej polszczyzny*, „Images”, t. 6, nr 11–12, s. 189–197.

Kłosińska Katarzyna, Rusinek Michał (2020), *do·bra\* zmia·na \*czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Kraków.

Lakoff George, Johnson Mark (1988), *Metafory w naszym życiu*, przeł. i wstępem opatrzył Tomasz P. Krzeszowski, Warszawa.

Majkowska Grażyna (1987), *Celowe modyfikacje związków frazeologicznych we współczesnej publicystyce*, maszynopis pracy doktorskiej, Warszawa.

Majkowska Grażyna (1988), *Klasyfikacja semantyczna zamierzonych modyfikacji związków frazeologicznych*, „Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 5, s. 143–163.

Mokijenko Walerij Mihajłowicz (1980), *Slawianskaja frazeologija*, Moskwa.

Połowniak-Wawrzonek Dorota (2010), *Wpływ języka mediów na współczesną frazeologię polską*, Kielce.

Taylor John R. (2007), *Gramatyka kognitywna*, przeł. Magdalena Buchta, Łukasz Wiraszka, red. Elżbieta Tabakowska, Kraków.

*Piotr Fliciński*

